Nr. 110. **Lwów, Poniedziałek dnia 3. Maja 1920.** **Rok XXXVIII.**

PRENUMERATA:
miesięcznie we Lwowie 20 Mk., z dostawą do domu 23 Mk., z przesyłką w Polsce 23 Mk., w innych państwach 25 Mk. Za zmianę adresu dopłaca się 60 fen.
Cena pojedynczego numeru na całym obszarze Polski
1 Marka
Konto czekowe P. K. O 140.561.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano

Redakcja przy ulicy Ossolińskich l. 15. — **Administracja** przy ulicy Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje wyłącznie między godziną 4—5. Biura Administracyi otwarte codziennie od godz. 6. rano do 1. w południe i od godz. 3. do 6. wieczór. — Adres dla telegr.: „Kurjer“, Lwów. — Rękopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19
W Warszawie prenumeratę przyjmują i pojedyncze egzemplarze sprzedają: Biuro dzienników „Promień“, ul. Widok 19, oraz Admin. „Gazety Lud.“, ul. Świętokrzyska 17

Nakładem Spółki wydawniczej „Kurjera Lwowskiego“.

OBWIESZCZENIE.

MINISTERSTWO SKARBU

zaprasza do podpisywania, uchwalonych przez Sejm Ustawodawczy dn. 27/II r.b.

Dwóch Pożyczek Państwowych

a) Długoterminowej i b) Krótkoterminowej

na warunkach następujących:

POŻYCZKA DŁUGOTERMINOWA będzie spłacona w przeciągu 45 lat od daty wypuszczenia przez wylosowanie jej obligacj
POŻYCZKA KRÓTKOTERMINOWA będzie spłacona w przeciągu **lat pięciu**.

Stopa procentowa obydwu pożyczek wynosi 5 od sta.

Przy wprowadzeniu przyszłej waluty polskiej pożyczka długoterminowa **będzie przerachowana po kursie o 10% wyższym od kursu, ustalonego** dla znaków obiegowych.

Kupony obydwu pożyczek są wolne od podatków od kapitałów i rentowych, można nimi płacić podatki państwowe.

OBLIGACJE POŻYCZEK I KUPONY DO NICH będą przyjmowane narówni z gotówką przez państwowe urzędy przy zapłacie za ziemię, inwentarz i urządzenia, dostarczone przez nie przy przeprowadzaniu parcelacji i innych reform rolnych.

OBLIGACJE OBYDWU POŻYCZEK mają wszelkie prawa **papierów pupilarnych,** będą przyjmowane **w pełnej wartości nominalnej**, jako **wadja** przy licytacjach, **kaucje akcyzowe i celne, kaucje przy zawieraniu kontraktów ze skarbem, kaucje, składane do depozytów** wszelkich instytucji rządowych w wypadkach, gdy prawo przewiduje składanie kaucji pieniężnych, oraz będą przyjmowane **bez opłaty** na przechowanie przez Polską Krajową Kasę Pożyczkową i Pocztową Kasę Oszczędności.

Procenty od pożyczki długoterminowej są płatne na podstawie zwrotu kuponów dnia 1 kwietnia i 1 października każdego roku, od pożyczki krótkoterminowej — w dniach 1 stycznia i 1 lipca każdego roku.

OBLIGACJE OBYDWU POŻYCZEK BĘDĄ PRZYJMOWANE przez Polską Krajową Kasę Pożyczkową i jej Oddziały DO LOMBARDOWANIA

1) Pożyczki będą udzielane do wysokości 80% nominalnej wartości.
2) Pożyczki te są oprocentowane na 5½% rocznie.

Przy wprowadzaniu zamierzonej pożyczki przymusowej obligacje pożyczki krótkoterminowej będą przyjmowane na równi z gotówką po kursie nominalnym (sto za sto), pożyczka zaś długoterminowa będzie zaliczona do pełnej wysokości przy rozkładzie zamierzonej pożyczki przymusowej rentowej.

Obligacje obydwu pożyczek wypuszcza się w odcinkach po: 100, 500, 1000, 5000 i 10000 marek polskich.

Subskrybcje przyjmują wszystkie **oddziały Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej, Pocztowa Kasa Oszczędności i Urzędy Pocztowe, Kasy Skarbowe i Urzędy Podatkowe, Banki Prywatne, Kasy i Instytucje,** upoważnione przez Ministerstwo Skarbu.

Do czasu wydrukowania obligacyj obydwu pożyczek **będą** wydawane **świadectwa imienne**, które będzie można przenosić na inne [illegible] za zawiadomieniem instytucji, która je wydała. Świadectwom tym przysługują **wszystkie prawa**, przyznane obligacjom [illegible] Pożyczki Państwowej z roku 1918, subskrybowanej w złocie, będą przyjmowane na wpłatę nowych pożyczek według kursu, ustanowionego przez ustawę **Sejmową z dnia** 24 marca przez **przyznanie im kursu uprzywilejowanego w czterokrotnej wysokości ich wartości nominalnej.**

Ministerstwo Skarbu, wyposażając Pożyczki Państwowe **w różne prawa i przywileje, z których nie korzystają inne** papiery procentowe, starając się warunki tych pożyczek **zrobić jaknajbardziej korzystnymi dla podpisujących,** dołoży wszelkich sił, aby zarówno subskrybcję pożyczek, jak i ich **spłatę i wypłacanie procentów uczynić jaknajbardziej łatwemi i dogodnemi** dla wszystkich,

58

Rocznica 3. Maja.

Drugą już rocznicę 3-go Maja święci i obchodzi naród polski w wolnem i niepodległem Państwie, pełen radości i wesela. Długie sny i pragnienia pokoleń całych stały się rzeczywistością. W lepszych dziś aniżeli przed rokiem witamy warunkach ten dzień majowy, chociaż nie cała jeszcze Polska równie pogodnie obchodzić może to święto narodowe. Nie ziściły się jeszcze wszystkie nadzieje i pragnienia narodu, nie zrosły się jeszcze wszystkie ziemice polskie, nie cały jeszcze lud polski wrócił do macierzy. Pamiętamy, jak przed rokiem na ulicach Warszawy i po różnych miejscowościach wolnej Polski widniały nad morzem głów uczestników uroczystości majowych napisy: „Cześć bohaterom Lwowa i Wilna", „Orawa i Spisz dla Polski", „Nie oddamy Śląska Cieszyńskiego", „Żądamy Gdańska i własnego morza", „Górny Śląsk musi być nasz".

Dziś po roku te same okrzyki naród polski wznosić będzie, dziś po roku te same pragnienia, te same wołania mówią nam o tych trudnościach, jakie napotyka zmartwychwstała Polska w dobie organizowania się i określania swych granic, w dobie, kiedy wrogowie jej dziedziczni leżą zdeptani na ziemi.

Rocznica majowa była zawsze wielkiem świętem dla narodu całego. Obok rocznic styczniowej i listopadowej, przypominających i święcących orężny wysiłek narodu naszego dla odzyskania niepodległego bytu, obchodził naród polski w dniach niewoli rocznicę „ustawy rządowej" z 3-go Maja, aktu prawodawczego, wydanego przez wielki sejm u schyłku dni Rzplitej Polskiej.

I teraz niepodległa Polska czcić i święcić będzie jak dawniej wszystkie te trzy rocznice, ale z jakżem innem uczuciem. Dziś czują już chyba wszyscy, że przelana w 1831 i 1863 r. krew nie była daremną, ona to bowiem stworzyła podstawy dzisiejszej Polski, ona to użyźniła glebę narodową, spotęgowała głębię uczuć i dążeń wolnościowych w następnych pokoleniach, ona to zrodziła mściciel, co dziś zabójców i morderców Polski sądzić i karać mogą, I obie rocznice owe są dziś dla nas rocznicami radosnemi. Już nie smutek osiada czoła nasze, już nie on oplata wieńcem cierniowym dusze nasze, gdy o tych rocznicach myślimy, boć wiemy, że te podźwigi zbrojne narodu były wykwitem i wypadkową tych sił narodu, które od upadku wolności ojczyzny aż do dni wielkiej wojny światowej i wskrzeszenia Polski — mówiły i mówią o nigdy niezłamanej i nigdy niewyczerpanej energji narodu, o jego prawach do życia i niepodległego bytu państwowego.

A rocznica 3-go Maja... Ta była w długich mrokach niewoli zawsze rocznicą świetlaną i radosną. Ona to bowiem świadczyła i stwierdzała najdobitniej i najjaskrawiej, że upadek Polski nie był tylko wypływem rozstroju życia państwowego i społecznego, tkwiły bowiem i żyły w narodzie siły zdrowe i twórcze, skoro zdobyć się mógł na ustawę 3-go Maja, przyjętą radośnie przez sejm i naród. Wlewała otuchę w serca społeczeństwa i wiarę, że naród, co wydał mądrą i liberalną na swój czas ustawę, przynoszącą reformę wielką, reformę we wszystkich kierunkach życia państwa i społeczeństwa, naprawę zasadniczą, dającą państwu siłę, bo silną organizację i ducha silnego, że naród taki zginąć nie może. W miłości bowiem ojczyzny poczęty akt prawodawczy, mający zapewnić jej rozwój i siłę na przyszłość, świadczy najdobitniej, iż gangrena nie stoczyła całego społeczeństwa, że organizm jego lubo chory, mógł się uleczyć i wrócić do sił i zdrowia.

Niestety — konstytucja 3-go Maja nie zdołała już ocalić bytu państwowego — ocaliła tylko sam naród — jego duszę i serce. I chociaż Polska wykreśloną została z szeregu państw niepodległych i naród jęczał w ciężkich okowach i pętach — nie stracił duszy swej — nie wyzbył się serca. Ani na chwilę myśleć nie przestał o utraconej wolności.

I z dumą powiedzieć można, że od upadku bytu niepodległego naród polski nie zatracił świadomości czem był przedtem w Europie. Ani chwili nie było takiej, by dusza polska ugięła się w nie szczęściu swem wielkiem. Ani chwili nie było, by naród zwątpił w swe siły, w swoją moc ducha, w swoją przyszłość i w swe odrodzenie. Lata niewoli to jedno długie pasmo rwania i kruszenia kajdan. Nie uświadamiamy sobie sami tej sumy wysiłków, tego ogromu ofiar i bezmiaru cierpień, tych bezlicznych męczeństw, jakie pociągały za sobą owe usiłowania patrjotycznych rzesz narodu, dążącego całą mocą i potęgą ducha do odzyskania wolności. Znamy tylko najważniejsze etapy tego zmagania się i tych podźwigów dążeń i woli narodu, znamy tylko momenty silniejsze tej walki, ujawnionej w orężnych wybuchach i powstaniach narodowych. Lecz ileż wysiłków jest dziś przed nami utajonych jeszcze, ileż bezimiennych męczenników i bohaterów narodowych oddało życie dla ojczyzny przez cały długi czas niewoli w lochach więzień lub na szubienicach. Nie zliczyć tych wysiłków, nie spisać imion tych pionierów i emisarjuszy najżywszych i najświętszych dążeń narodu. A brał w nich udział naród cały, wszystkie jego stany i warstwy.

Archiwa pozostawione w Polsce przez zaborców odkryją i ujawnią ową bezmierną i niezmienną tęsknotę narodu do wolności oraz tryumfującą przemoc i złość szatańską ciemiężycieli Polski w tępieniu dążeń narodowych i wolnościowych ruchów całego społeczeństwa.

A cała Polska miała w tem udział. I ta część Rzplitej, w której my żyjemy, nie mniejszy brała udział w ogólnym wyzwoleńczym ruchu narodowym. Sprzysiężenia, mające na celu wyswobodzenie i zjednoczenie Polski, to nie epizody lub właściwość jednego lub drugiego dziesiątka lat ubiegłego wieku. Spiski owe to dzieje tej t. zw. Galicji od pierwszego już dnia niewoli przez długie lat dziesiątki, do dni niemal ostatnich, znaczone krwią serdeczną synów tej ziemi.

I nie da się zaprzeczyć, że w tych ruchach narodowych, w tych pracach tajemnych idea konstytucji 3-go Maja i jej twórców była ideą przewodnią, przyświecała robotom i poczynaniom podziemnym niby jasna pochodnia, przedzierająca i rozpraszająca mroki ciężkiej niewoli, znacząc drogę ku lepszej przyszłości.

Ustawa majowa stała się testamentem upadającej Polski. Bojownicy o wolność i o nieprzedawnione prawa narodu polskiego do niepodległego bytu chcieli testament ten wykonać mimo wszelkie trudności i przeciwieństwa. Bo wszystkie ideje mają swoje życie mają swój ciągłe trwanie, przejawiając się w najrozmaitszych formach, ucieleśniając się w przeróżnych kształtach. To też Polaków widzimy na wszystkich posterunkach Europy całej, gdzie tylko podniesiono sztandary wolnościowe narodów. Idea poczęta na wielkim Sejmie Czteroletnim w uchwałach majowych, mimo upadku bytu państwowego żyć nie przestała. Tem silniej działać i wpływać poczęła na naród, im jaskrawiej odbijał od niej stan, w jakim znalazł się naród polski pod panowaniem trzech zaborców. Stała się ona tym jasnym snopem promieni słonecznych, który oświetlał i rozgrzewał ciernem swem mroczne i mroźne drogi niewoli. Naród czuł, czem mogła się stać dla niego Konstytucja 3-go Maja, wiedział, że mogła mu dać przyszłość jasną i świetlaną, rozumiał, że zapewnić mu była w stanie trwały rozwój państwowy i społeczny. I właśnie dlatego, że naród miał tę świadomość ile zbawienną stać się mogła dla niego ustawa majowa, że była cudownym lekiem, który miał uzdrowić Rzczplitą — odczuwał silnie całą tragedję upadku państwa i ból z powodu niemożności przeprowadzenia zbawczych dla niego reform. A chociaż zdawano sobie sprawę z tego, że ustawa ta nie była jeszcze idealną, doskonałą, chociaż widziano jej braki i niedomagania, jej nawet błędy, naród polski przylgnął całą duszą do tej niezziszczonej i pogrzebionej idei, pokochał ją całą miłością na jaką zdobyć się tylko może ktoś, kto w niej zostawił wszystkie swe nadzieje i całą swą przeszłość z myślą o jasnej i wielkiej przyszłości.

Zawiedzione nadzieje narodu, smutna dola jego w niewoli, poczucie upokorzenia wobec niedawnej jeszcze potęgi i siły, plwanie w twarz i bluźniercze naigrawanie się z cierpień narodu ze strony jej ciemiężycieli, kazały szukać narodowi w przeszłości Polskiej takich chwil jasnych, jakich zmroczyć i zciemnić nie był mocen żaden bluźnierca i żaden kat upadłej Polski.

I znalazł ją naród w konstytucji majowej. Znalazł w niej zarazem moc wytrwania, opokę silnej woli w dniach udręki ducha, świetlane jutrznie swego zmartwychwstania. Bo czyż mógł się jej powstydzić naród jakikolwiek na ziemi — czyż mógł ową ustawę wydać naród niezdolny do życia, skazany przez naturę na śmierć i zagładę?

Nic tedy dziwnego, że ustawa majowa stała się świętem całego narodu, złotą zorzą spodziewanego światła słonecznego. Pokolenia niewolnej Polski widziały w niej świty jasne wschodzącej wolności i zbawienia.

A gdy ta wolność istotnie zabłysła, gdy słońce Polski wzeszło na horyzont Europy, rocznica majowa nie straciła nic ze swoich błysków, nic z swej mocy, krasy i świeżości, mimo, że tak dawną jest i dla zmartwychwstałej Polski jest już tylko aktem przeszłości. Są w niej bowiem zaklęte wskazania najlepszych synów Polski dawnej, najlepszej części społeczeństwa z onych dni rozstroju i upadku wielkiego, świetlane myśli dla dzisiejszych i przyszłych pokoleń Polski.

Proroczym duchem wiedziony wieszcz narodu, który pisał w r. 1833, że sprawa Polski wywołaną będzie na nowo przed sąd świata nie inaczej, tylko głosem jakiejś powszechnej politycznej bursy, co przyjść mogła za rok lub za lat 100, zapatrzony był w piękno i siłę twórczą ustawy majowej na daleką przyszłość. Przewidywał chwilę, kiedy we wstrząśnieniu wielkiem wnijdą i rozwiną się nowe potrzeby. Nie istniały już jednak dla niego na tę chwilę wielka dotychczasowe konstytucje i prawa pisane, bo one są historją przeszłości i mogą służyć za punkt podpory, ale nie za prawidło ludziom stąpającym w przyszłość.

A jednak wtedy pisał Mickiewicz: „Wszakże mamy jeden akt przeszłości, jedno prawo pisane, które zgłębiać, którego duchem przejmować się należy... wyjęte... z serca wielkiej masy... żyje dotąd w pamięci, w życzeniach pokoleń; jest więc prawem żywem, zakorzenionem w przeszłości, mającem się rozwinąć w przyszłość. Mamy konstytucję 3 Maja.

Konstytucja 3 Maja jest politycznym testamentem dawnej Polski."

Jakież były ówczesne życzenia Polski. — Położyć koniec bezładowi szerzącemu się między psującą się szlachtą przez wzmocnienie władzy centralnej z jednej strony, z drugiej — przez rozszerzenie praw obywatelstwa na wszystkie klasy ludu.

Skoro wypadki wyzwą do działania naród polski, komu Opatrzność pozwoli mieć wpływ na losy jego, niech ten szczęśliwy człowiek zajrzy jeszcze w konstytucję 3 Maja, może w niej więcej niż my wyczyta. My wyczytujemy kilka kardynalnych życzeń narodu, dotąd jeszcze odzywających się:

Pierwszem życzeniem jest: wojna ze wszystkimi ciemiężycielami Polski. Bo konstytucja majowa nie gwarantuje zaborów dawnych.

Drugie życzenie: propaganda wolności. Jeden z artykułów powiada, że każdy kto wejdzie na ziemię polską, wolny jest. Ten artykuł dalej sięga w przyszłość, niż wszystkie konstytucje świata.

Trzeciem życzeniem jest: rozszerzenie wolności na wszystkie klasy narodu; rozumiemy tu przez wolność — pełność praw obywatelskich".

Słowa Mickiewicza nie straciły dziś nic na sile i znaczeniu, jak nie straciła nic na uroku, mocy i potędze myśl, intencja i wskazanie ustawy 3 Maja dla narodu polskiego w ogólności, a dla sejmu polskiego w szczególności.

Rocznica majowa żyć wiecznie będzie w narodzie polskim, wskazując mu drogę do reform w państwie poczętych w miłości i mocy ducha.

Dr. T. E. Modelski

DUCHOM TWÓRCOM.

—o—

Gdybyście dzisiaj stanęli nad nami,
Twórcy przyszłości rzucając pytanie,
Czy wstaje posiew w tym dniu w dusze wsiany?
Czyli już szumi pełnymi kłosami?
To Wam będziemy mówić na kurhany:
Idziemy w jutro tajemne,
Już świtające z oddali
Przez złoty słońca grot...
Jeszcze ta ziemia się pali
I skrzydła łomocą ciemne,
Jeszcze krew płynie na fali,
Źrenicy otwartej lot
Ponad dni chwilę się wzniósł.
Ku temu światłu, co z chmur przebłyska, stawiamy [kroki —
Ku owej mocy, która przebije szare obłoki,
Ku dniom, co mają ziemi otworzyć drogi nieznane,
Idziemy śmiało w ścieżki niewidne a przeczuwane.

Za tymi, co szli przed nami,
Wśród ciszy głuchych pól
I ciszy ludzkich dusz —
(A że nie dojdą już,
Serce nam ściska ból)
Za tymi, którzy przed nami
Ślady znaczyli tu,
A dziś wśród swego snu
Ostatni widzą kres,
Za tymi, których łez
Brylanty żegnały posłanie,
Że leżą kędyś na łanie,
Lub złomach martwych skał
Idziemy — do końca idziemy!
Bo nam się duch tak rwał,
Jak im do świtu dnia,
Co zerwał pęty z rąk —
A że bój jeszcze trwa,
Jeszcze się kręci krąg
I szala jeszcze się waży,
Przeto stajemy na straży
W ostatniem błogiem czuwaniu,
Co koniec widzi oczyma —
Dłonie nam owa moc trzyma,
Co od nich wszystkich szła,
I każe natężać siły,
Woła przez krew i mogiły,
Aby daremne nie były,
Bowiem zło jeszcze trwa. —
Idziemy w jutro tajemne
Spokojnie, pewnie, wytrwale;
Które zdobywać musimy
Ostatnią siłą rąk,
Ostatnią ducha mocą —
Sztandary nasze łomocą
Nad wichry, wznoszą się jasne
Nad krzyk człowieczych mąk,
Nad czaru płynące fale,
Moce, co wstają podziemne,
Ruiny, zgliszcza i dymy,
Słabości, zwątpienia własne...
Że ich nie puścim z rąk,
Przeto idziemy spokojnie
Z wiarą, że jutro płynące
Od naszych zawisło mocy
Zwolonych z dawnych pęt —
A człowiek wolny ma słońce
W swej duszy i sieje hojnie
Promienie w świata krąg,
Co palą zło i smęt. —

Stefanja Tatarówna

Trzeci Maja.

Uroczyste posiedzenie senatu akademickiego. Dnia 3 maja b. r., o godz. 5 po południu, odbędzie się, w obecności generalnego delegata rządu, dr. Kazimierza Gałeckiego, uroczyste posiedzenie senatu akademickiego, po raz pierwszy w gmachu byłego sejmu galicyjskiego, który uchwałą rady ministrów z dnia 26 lutego został przekazany uniwersytetowi.

* * *

Sokół II obchodzić będzie rocznicę 3 maja w niedzielę 2 maja. Obchód rozpocznie zbiórka członków w budynku Towarzystwa o godz. 8·30 rano. O godz. 9 msza w kościele św. Elżbiety. Wieczorem o godz. 7 uroczysty wieczór, przy współudziale wybitnych sił artystycznych.

W poniedziałek, 3 maja, zbiórka członków w budynku towarzystwa o godz. 8·30 rano, celem wzięcia gremialnego udziału w mszy polowej i w pochodzie.

* * *

Miejscowa komenda skautowa podaje do wiadomości, że msza skautowa odbędzie się 3 maja, o godz. 7 rano, w kościele św. Zofji, ul. św. Zofji.

* * *

Presydjum wydziału towarzystwa Wzajemnej Pomocy uczestników powstania polskiego 1863/4 wzywa wszystkich swoich członków, aby wzięli gremialny udział w uroczystym obchodzie rocznicy 3 maja, a to w nabożeństwie, jakie się odbędzie na cytadeli w dniu 3 maja o godz. 10 rano.

* * *

Zbiórka członków MSO w dniu 3 maja. Komenda MSO wzywa wszystkich członków, by 3 maja, celem wzięcia udziału w uroczystości, zgromadzili się w swych komendach dzielnicowych w poniedziałek 3 maja rano, tak, aby punktualnie o godz. 9·30 mogli się jawić na boisku cytadeli. Wszyscy członkowie jawić się mają z odznakami, bez broni. Komendant MSO kap. Wiktor Geyer.

* * *

3 maja w „Gwieździe". W poniedziałek, dnia 3 maja, urządza stow. „Gwiazda" w własnej sali uroczysty wieczór, z współudziałem artystów teatru miejskiego, pp. Kozłowskiego i Kuligowskiego, orkiestry Sokoła IV i amatorów sceny „Gwiazdy". Przemówienie wypowie ks. prof. dr. Górnisiewicz. Początek o godz. pół do 8 wieczorem.

* * *

Propaganda polskiej pożyczki państwowej w dniu 3 maja.

W Warszawie, w czasie pochodu w dniu 3 maja rozpocznie się ożywiona propaganda polskiej pożyczki państwowej. Projektowanem jest, aby banki, instytucje i osoby prywatne, w dniu 3 maja wywiesiły w oknach swych, przed sklepami, lub na balkonach objaśnienia następującej treści: firma, lub osoba, X zaniosła na pożyczkę państwową marek Y. Uchwalono zwrócić się do wszystkich instytucji, które otwarte będą w dniu 3 maja i wskutek święta osiągną ze swych przedsiębiorstw większe zyski, jako to: restauracje, cukiernie, teatry, teatrzyki, kinematografy, i t. p., aby całkowity wpływ kasowy w tym dniu przeznaczyły na zakup pożyczki i aby podały o tem do wiadomości publicznej przez ogłoszenia, plakaty lub napisy u wejść.

Niezawodnie za przykładem Warszawy pójdzie także Lwów i w taki sposób będzie mogła subskrypcja na polską pożyczkę państwową wykazać osiągniętą w dniu 3 maja bardzo poważną pozycję.

W Warszawie na placu Broni, w porozumieniu z władzami wojskowemi, wzniesiony będzie 3 maja, podczas obchodu, specjalny namiot, w którym pierwszy podpisze się na pożyczkę Naczelnik Państwa, a za nim dostojnicy państwowi, posłowie, przedstawiciele instytucji, działacze społeczni i t. d.

Niezawodnie i we Lwowie zajmie się tą propagandą, oprócz innych czynników, także i magistrat, do którego zwrócono się z prośbą, by ze swej strony przyczynił się do propagandy pożyczki przy sposobności obchodu 3 maja.

* * *

Zarobki 3 maja — na cele plebiscytowe. Zarząd koła lwowskiego bezpartyjnego zawodowego związku pracowników kolejowych Rzeczypospolitej polskiej, uchwalił na posiedzeniu 27 kwietnia b. r., by w dniu ogólno-narodowej uroczystości 3 maja stanąć do pracy i przeznaczyć całodzienny zarobek na cele plebiscytowe na Śląsku Cieszyńskim.

Sprawa Ukrainy, wojny i pokoju

przed komisją spraw zagranicznych.

(Od naszego warszawskiego korespondenta).

Warszawa 29 kwietnia 1920.

Przewodniczy p. Daszyński, obecni wicem. Dąbski i Dąbrowski, szef sekcji min. spraw zagr. Łukasiewicz, wicem. gen. Sosnkowski

Przed porządkiem dziennym

zapytania:

P. Skarbek (nar. lud.): Dowiadujeemy się, że rząd polski zawarł kontrakt z Petlurą. Szczegóły, które przedostały się do wiadomości, wywołują zaniepokojenie. Komisja musi domagać się podania jej do wiadomości traktatu. W Galicji panuje zaniepokojenie, które może wywołać odruchy. Podobno w umowie jest ustęp, zabraniający Polsce zawierania umów bez zgody Ukrainy. Nadto ma być umowa wojskowa i handlowa. Przynajmniej handlowa winna być znana komisji zagr. Nadto w odezwie Petlury nie ma zrzeczenia się Galicji wsch., jest owszem ustęp, że „nie złoży broni, póki nie złączy ziem ukraińskich"— a Petlura, walcząc o Lwów, uznał go za ukraiński. Układ jest tajny, dlatego zadaje pytanie nie w sejmie, lecz w komisji — ewentualnie proponuje posiedzenie tajne komisji.

Wicemin. Dąbski: Traktat między Polską a Petlurą został podpisany. Jest on tajny obustronnie. Nie chcę taić przed komisją treści traktatu. Proszę jednak o tajność.

Po dyskusji formalnej postanowiono sprawę odłożyć do następnego posiedzenia.

Ks. Lutosławski (nar. lud.): Ukazała się w prasie odezwa Naczelnego Wodza do Ukraińców. Zawiera ona oświadczenie doniosłe imieniem Polski. Jest to dokument polityczny, a nie wojskowy. Dlaczego nie ma kontrasygnaty ministra? Naczelny wódz jest równocześnie naczelnikiem państwa i każdy jego akt jest aktem prawnopaństwowym. Petlura powołuje się na odezwę naczelnika państwa, a nie wodza naczelnego Jeżeli odezwa naczelnego wodza nie ma być wiążąca dla rządu — to jest to naruszanie autorytetu Naczelnika państwa.

Wicemin. Dąbski: Odezwa naczelnego wodza jest aktem ściśle wojskowym i nie potrzebuje kontrasygnaty. Precedens został stworzony przez odezwę wileńską.

Komisja przyjmuje do wiadomości oświadczenie rządu.

Ks. Lutosławski zapowiada poruszenie tej sprawy na plenum.

Na porządku dziennym referat p. Rataja (lud.) o wniosku nagłym p. Głąbińskiego (nar. lud.) i tow. domagającym się od rządu

przedstawienia sejmowi celów wojny

Referent wywodzi: Rząd przedstawił w lutym komisji cele wojny na wschodzie, ujęte w zasady, na których miałby się oprzeć pokój z Rosją. Komisja zaakceptowała je na tajnem posiedzeniu. Z biegiem czasu stały się one wiadome ogółowi. Dnia 22 kwietnia na jawnem posiedzeniu komisji rząd oświadczył, że trwa przy tych celach, a komisja zaaprobowała drogę, którą rząd obrał do ich osiągnięcia. Wobec tego wniosek p. Głąbińskiego ma charakter czysto demonstracyjny i referent wnosi, aby sejmowi zaproponować przejście do porządku dziennego nad tym wnioskiem.

P. St. Grabski (nar. lud.) nie godzi się z konkluzją referenta. Odezwa naczelnego wodza rozszerza cele wojny sprecyzowane przez rząd — zapowiada ona utworzenie nowego państwa i opiekę nad niem, póki się nie zorganizuje. Tu już nie chodzi o obronę granic, jak twierdziły zasady, i o obronę ludności polskiej pod bolszewikami. Jeżeli sejm większością uchwali wstawienie w cele wojny tworzenia Ukrainy, to my się temu lojalnie poddamy. Ale chcemy znać cele wojny i chce je znać naród. Niech ktoś weźmie odpowiedzialność na siebie. Polityki państwa i narodu nie mogą prowadzić wyłącznie czynniki wojskowe. Zwracamy się z prośbą do komisji spraw zagranicznych, by oświadczyła się za wnioskiem wzywającym rząd do podania celów wojny.

P. Rataj: Odezwa naczelnego wodza ma charakter wojskowy — przyznał to wicemin. Dąbski. Treści traktatu z Petlurą nie znamy — a tylko tam może być ewentualne odchylenie od zasad zawierających cele wojny. Albo więc należy załatwienie wniosku p. Głąbińskiego odroczyć do zaznajomienia się z traktatem z Petlurą, albo załatwić go zgodnie z żądaniem referenta.

P. ks. Lutosławski: Milczenie rządu może być tolerowanem, póki nie podnoszą się wątpliwości. Jeżeli zachodzą fakty, które mogą wobec świata nasze cele w innem świetle przedstawić, to rząd winien cele przedstawić; jeśli sejm je usankcjonuje, to będą one obowiązywały, większość weźmie za nie odpowiedzialność.

Prezydent Skulski w rozmowie z prasą po swem mianowaniu oświadczył, że politykę zagraniczną oddaje czynnikom bardziej kompetentnym. A Piłsudski, przyjmując rząd, oświadczył: ‚panowie pilnujcie spraw wewnętrznych, a mnie zostawcie politykę!" Tem się tłumaczy dużo. Wiem, że jest taktyka — pozwalać czynnikom nieodpowiedzialnym działać, by wyciągać korzyści a wyprzeć się ewentualnie odpowiedzialności za niepowodzenia. Ale to jest niezgodne z moralnością publiczną.

Obecne przedsięwzięcie na Ukrainie przechodzi nasze siły i przypomina przedsięwzięcie odsieczy Wiednia. Nie wiem, czy historja obroni marnotrawienie sił polskich dla tworzenia Ukrainy. Chcemy, by sejm

zadecydował, czy bierze na siebie odpowiedzialność — stąd nasz wniosek. Godzimy się jednak na odłożenie dyskusji do zapoznania się z traktatem z Petlurą.

P. Liebermann: (soc.): Dyskusja jest nierealna, bo nie znamy traktatu — wnoszę odroczenie.

P. Rataj: Nie chcę bawić się w efektowne proroctwa, jak ks. Lutosławski. Jakiż jest stan faktyczny? Bolszewicy odrzucili nasze propozycje pokojowe, licząc na powodzenie oręża. Nie pozostaje nam nic innego, jak walka. Musimy się bronić. Koncentrowanie sił bolszewickich kazało nacz. dowództwu uprzedzić atak bolszewicki i przejść do ofenzywy. Że ofenzywa wypadła w tem właśnie miejscu — to już sprawa natury czysto wojskowej, do której osądzania komisja nie jest powołana. Armja nasza postępuje za bolszewikami w głąb obcego terytorjum i postępować musi. Wymagać będzie świadczeń uciążliwych ze strony miejscowej ludności. Obowiązkiem nacz. dow. było zapewnić armji najlepsze warunki, musiało powiedzieć, w jakim charakterze idzie na Ukrainę i robi z niej teren wojny. To jest geneza odezwy naczelnego wodza, odezwy roztropnej i koniecznej. Chce się znowu wpaść w dawny błąd — mieszania się w sprawy, związane ściśle z akcją wojskową. Mowca przestrzega, by partyjne hałasy nie przyniosły znowu Polsce takiej szkody, jak w swoim czasie alarm, podniesiony przez n.-ł. z powodu odezwy wileńskiej. Godzi się na odroczenie dyskusji. Dyskusję nad referatem p. Rataja odroczono.

Ks. Lutosławski referuje wniosek w sprawie

V. dywizji polskiej na Syberji.

Od 1918 r. na wschodzie pozostawała grupa zbrojna, rekrutująca się z jeńców, z II. brygady i rozbitków Muśnickiego. Dywizja ta, odcięta od kraju, przeszła katusze. Walczyli przeciw bolszewikom około półtora roku. Nadużywano jej często. Uważaliśmy, że dywizja ta, walcząca po stronie koalicji, jest ważnym atutem politycznym. Nie wyzyskano tego. Dywizja czeska, uratowana zresztą przez Polaków, przeszkodziła wycofaniu się dywizji polskiej. Rząd nic w tej sprawie nie zrobił. Zmarnowanie kilkunastu tysięcy ludzi w niewoli bolszewickiej jest karygodne. Winny jest rząd poprzedni. Domagamy się przedłożenia sejmowi sprawozdania o krokach, poczynionych dla uratowania tej dywizji i not dyplomatycznych, wysłanych dla wyzyskania politycznego sprawy tej dywizji.

Wicemin. gen. Sosnkowski: Rząd robił starania. W konwencji wojskowej z państwami sprzymierzonemi był punkt, domagający się wycofania wojsk tych. Starano się o to, i u Focha, jednakże dowódca wojsk koalicyjnych na wschodzie Jenet oświadczył, że to niemożliwe. Względy techniczne — brak tonażu odegrały także rolę, Komisarz Targowski, wysłany do Kołczaka, nie dojechał do niego, bo Kołczak znikł.

P. Buzek (lud.) wskazuje, że brak przedstawiciela polskiego w Tokjo przyczynił się w znacznym stopniu do tego, że nie uratowało się nawet tych, których uratować można było.

Wicemin. Dąbski oświadcza gotowość przedstawienia dokumentów komisji. Wagę przedstawicielstwa polskiego w Tokio uznaje w zupełności i będzie dążyć do obsadzenia tej placówki.

Głosowanie nad wnioskiem ks. Lutosławskiego odroczono.

P. dr. Lieberman (soc.) referuje swój wniosek o wznowieniu rokowań z bolszewikami.

Stronnictwo mowcy występowało nieraz za zawarciem pokoju — brano to za manewr partyjny.

Rząd i min. spraw zagr. nie okazało sprawności w doprowadzeniu do pokoju. Musi więc komisja wziąć inicjatywę. Wystąpienie teraz z inicjatywą pokojową nie będzie niehonorowe wobec powodzeń oręża. Wzmocni to naszą powagę i zdobędzie sympatję zachodu.

Nie chcemy przez to mieszać się do wypadków wojskowych. Ofenzywie militarnej winna towarzyszyć ofenzywa dyplomatyczna. Trzeba podjąć zerwaną nić rokowań, zwłaszcza wobec komunikatu bolszewickiego. Rząd popełnił błędy i bolszewicy wyzyskują je: 1) wielka zwłoka w odpowiedzi, która robiła wrażenie, że nie chcemy pokoju, 2) spór o Borysów. Rząd bolszewicki godzi się teraz na wyznaczenie miejsca rokowań, byle nie Borysów — trzeba więc nawiązać rokowania.

Zgłasza wniosek: Rząd rosyjski oświadczył w ostatnim komunikacie gotowość rokowań co do miejsca; wzywa się rząd, by owe rokowania jak najrychlej na nowo podjął, występując z propozycją nowego miejsca i terminu.

P. ks. Lutosławski krytykuje stanowisko rządu i jego nieudolność w dotychczasowej akcji pokojowej i wytyka zgodnie z p. Liebermanem przeciąganie odpowiedzi.

Gen. Sosnkowski zgadza się zasadniczo z p. Liebermanem, uważa jednak, że wniosek jego nieaktualny. Gra wojenna musi dobiec końca i osiągnąć pewne cele. Musimy udowodnić, że z nami trzeba się liczyć. I świat i my sami nie ufaliśmy dotąd własnym siłom. Już widoczna zmiana. W Gdańsku przedstawiciel Anglji winszuje nam zwycięstwa. Król angielski obdarza orderami wojskowych polskich na froncie litewskim.

Pozatem nie możemy się łudzić, że przeciwnik nasz już jest skłonny do przyjęcia naszych warunków. Walka o miejsce pozornie drobna jest walką o prestige. Wniosek taki zresztą uchwalony będzie sztyletem wbitym w entuzjazm wojsk. Operacje dopiero wszczęte, główne siły bolszewickie jeszcze nie uchwycone, — a nawet są dane, że bolszewicy gotują się w innem miejscu do ataku.

Wicemin. Dąbski: Pierwsza nota bolszewicka pokojowa nadeszła 29. I., odpowiedź nasza już 4. II. zapowiadająca odpowiedź merytoryczną. Traktat pokojowy nie był przygotowany, toczyły się rokowania z Łotwą, Rumunją i Finlandją — stąd zwłoka. Pertraktacje nie osiągnęły rezultatu, bo państwa te nie wierzyły w siłę naszą. Co do miejsca rokowań — to rząd widział od początku, że propozycja bolszewicka nie jest szczera. Rokowania rozbiły się nie o Borysów, lecz brak istotnej woli pokojowej u bolszewików. Obawa interwencji koalicji dziś jest usunięta. Nastąpił zwrot u państw ościennych: Finlandja zawarła już traktat z Polską, Rumunja zwraca się do Polski. Nie ponieśliśmy więc szkody, raczej przeciwnie. Rząd chce szczerze pokoju i ani chwili nie będzie zwlekał z zaproponowaniem go, gdy to będzie możliwe.

P. Rataj: Ministerstwo spraw zagran. nie wyszło obronną ręką z wojny notowej. Jeżeli obecny stan sytuacji jest nadspodziewanie pomyślny, to stało się to w wysokim stopniu mimo, a nawet wbrew ministerstwu. Co do wniosku Liebermana — stronnictwo mowcy merytorycznie godzi się z nim. Nie uważa jednak, by był on na czasie. Korzyści, jakieby ewentualnie osiągnęło się przez uchwalenie go — mianowicie okazanie wobec świata naszych tendencji pokojowych — nie zrównoważą szkody, jaką byłoby wywoływanie w tej chwili nastroju pacyfistycznego w wojsku i narodzie. O ile p. Lieberman wniosku nie cofnie, stronnictwo mowcy będzie głosowało przeciw niemu.

P. St. Grabski: Wojsko naprawiło to, co dyplomacja zepsuła. Bolszewicy wysunęli Borysów jako próbę sił i rząd dobrze zrobił, upierając się przy Borysowie. Winą min. spraw zagran. było to, że nie umiało tej rzeczy odpowiednio przedstawić. Nie mamy przekonania, by min. spraw zagran. podołało dalej zadaniu, dlatego komisja spraw zagran. musi intenzywniej zająć się sprawami zagranicznemi. Proponuje odroczenie dyskusji nad wnioskiem p. Liebermana do dyskusji ogólnej nad celami wojny.

P. dr. Perl (soc.): P. Dąbski nie wspomniał o nocie bolszewickiej z 6. marca, urgującej odpowiedź. W akcji pokojowej rząd postępował niezręcznie — niepotrzebnie ukrywał dużo rzeczy. Kampanji notowej nie wygraliśmy. Bolszewicy chcieli pokoju, ale nie chcieli uznać się za pobitych. I pytanie, czy leży w naszym interesie rozmawiać z nimi dopiero wtedy, kiedy będą gruntownie pobici. Upadek bolszewickiego rządu nie jest dla nas pożądany. Nie można więc zwlekać długo z rokowaniami ze względu na stan ekonomiczny państwa.

P. Skarbek (nar. lud.): Wniosek p. Liebermana nie da się załatwić bez ustalenia celów wojny — jest za odroczeniem.

P. Dembiński (prawica nar.) apeluje do Liebermana, by wniosek cofnął.

Wicemin. Dąbski odpowiada na podniesione zarzuty. W traktacie wersalskim art. 87 zapewnia ententcie ustalenie wschodnich granic Polski. My stwarzając fakta dokonane, reparujemy to. Jeżeli Cziczerin stawia Polsce zarzut imperjalizmu, to jest wyjęte z pewnego odłamu prasy polskiej. W tych warunkach działanie rządu jest utrudnione.

P. dr. Lieberman: Wniosek nie ma charakteru demonstracyjnego. Gdyby miał przekonanie, że uchwalenie go istotnie obniży entuzjazm wojska, wycofałby go. Ale armja nasza ma wartości wielkiej miary i ma zaufanie do wodzów — uchwalenie wniosku nie zdemoralizuje jej. Zagranica powszechne wołanie o pokój, toczą się rozmowy z bolszewikami. Musimy się starać o nie zrażanie tej zagranicy. Godzi się na odroczenie dyskusji do następnego posiedzenia. Dyskusję odroczono.

P. Daszyński komunikuje że p. Grabski wręczył mu projekt traktatu z bolszewikami, zabrany w swoim czasie z posiedzenia delegacji i oddaje go uroczyście prawowitemu właścicielowi — kierownikowi min. spraw zagran. Dąbskiemu.

Ile wymieniono koron?

(Od naszego korespondenta warszawskiego).

Warszawa, 29. bm. 1920.

(M) Sprawozdanie, jakie otrzymało ministerstwo skarbu, wykazuje, że na terenie Galicji i b. okupacji austrjackiej wymieniono w przepisanym terminie **1½ miljarda koron**. Jest to cyfra o wiele mniejsza niż te, której oczekiwało ministerstwo skarbu. Okazało się, że zapas marek zupełnie wystarczył na wymianę i nie trzeba się było uciekać do stemplowania. Banknotów po 10.000 kor. wymieniono za 250 miljonów.

Faktem jest, że znacznej ilości koron nie wymieniono, zwłaszcza w Galicji wschod. Spekulanci skupują korony na wywóz do Rumunji.

Ministerstwo oblicza, iż koron **w banknotach poniżej 100 kor. jest jeszcze około 2—2½ miljarda.**

Zupełne rozbicie oddziałów nieprzyjacielskich.

Armja bolszewicka cofa się w nieładzie.

Rozbrojenie 12.000 siczowników ukraińskich.

Warszawa (Pat.). Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z dnia 30. bm. Wojska nasze w zwycięskim pochodzie zajęły **Żmerynkę i Winnicę**, gdzie witano radośnie ich wkroczenie. Na odcinku **Kozjatyn zajęto szereg miejscowości. Przejście przez rzekę Teterew zostało zajęte i obsadzone przez nasze wojska.** Szczególnie zaciętą walkę stoczono o miasteczko **Malin** w obronie którego uczestniczyły chińskie oddziały. Miasteczko zostało zajęte po dłuższym boju, przyczem zdobyliśmy kilkanaście dział, bardzo dużo karabinów maszynowych i ręcznej broni. Zdobycz nasza w taborze kolejowym wynosi **100 parowozów i 2900 wagonów**. Wzięto również kilka pociągów pancernych. W Żytomierzu i Berdyczowie zdobyły nasze oddziały kilka czołgów i jedną eskadrę lotniczą. Walczące dotychczas po stronie bolszewików **brygady ukraińskich strzelców siczowych złożyły w większości broń i poddały się. Ogółem liczba rozbrojonych siczowników sięga 12000 ludzi.**

Na Litwie i Białorusi sytuacja ogółem niezmieniona. Pierwszy zastępca szefa sztabu generalnego:

KULINSKI pułkownik.

Warszawa (Pat.). Komunikat sztabu generalnego z 1. maja 1920. **Rozbita armja nieprzyjacielska cofa się w dalszym ciągu w bezładzie.** Na odcinku **Żmerynki i Winnicy** zajęliśmy linję **Stanisławczyk-Gniewań-Pisarówka.** Zdobyliśmy liczny tabor kolejowy, radjostację i wiele nieobliczonego jeszcze materjału kolejowego. W Winnicy wzięto 21 dział, **składy artyleryjskie amunicyjne, techniczne; pociągi pancerne;**

szpitale wojskowe i ogromne magazyny żywnościowe. Materjał wojenny na wziętej do niewoli drugiej brygadzie strzelców siczowych, wedle dotychczasowych obliczeń wynosi 32 dział z kompletnymi zaprzęgami, 150 karabinów maszynowych, około 5000 karabinów piechoty, radjostację i znaczne ilości koni. Nasza dywizja, operująca na północ od Winnicy znakomitym manewrem na Kalinówkę i Holendry, odcięła odwrót cofającym się oddziałom bolszewickim, przyczem jeden oddział piechoty odciętej od sił głównych wytrzymał wszystkie kontrataki nieprzyjaciela, nie dając mu się przebić wzdłuż toru kolejowego. Rezultatem tych walk było zupełne rozbicie nieprzyjaciela. Wzięto około 8000 jeńców zdobyto 2 pociągi pancerne, 10 dział i kilkadziesiąt karabinów maszynowych. Wedle dokładniejszych obliczeń, zdobycz nasza na jednym tylko odcinku Koziatyna wynosi 6000 jeńców 14 armat 190 karabinów maszynowych, wielką ilość taboru kolejowego, pociąg pancerny, 7 pociągów sanitarnych 1 samochód pancerny, wiele samochodów zwykłych, kilka aeroplanów, znaczny tabor i dużo innego materjału wojennego. W Berdyczowie wzięto 1 tank i 1 automobil pancerny. Podnieść należy bohaterskie i pełne poświęcenia zachowanie się naszych oddziałów. Pod Białopolem patrol ułanów 14 pułku, prowadzony przez podporucznika Gałnkiewicza, zaatakował cofające się oddziały piechoty bolszewickiej, zdobył automobil pancerny, 15 karabinów maszynowych i wziął 130 jeńców. Na Polesiu, Białorusi i Litwie sytuacja niezmieniona.

Pierwszy zastępca szefa sztabu generalnego:

KULIŃSKI pułkownik.

Polacy na G. Śląsku żądają równouprawnienia.

W przeciwnym razie urządzą strajk generalny.

Bytom. (Pat) Dnia 25 kwietnia udała się do Opola deputacja niedzielnych masowych wieców polskich i międzynarodowej komisji sojuszniczej rządzącej przedłożyła żądania polskie **równouprawnienia Polaków z Niemcami na Górnym Śląsku,** i zażądała odpowiedzi do dnia 5 maja b. r. Gdyby te zasadnicze żądania nie zostały spełnione, lud polski zmuszony będzie chwycić się ostatecznego środka, t. j. **strajku generalnego.** Komisja obiecała doprowadzić stosunki do takiego stanu, aby plebiscyt mógł się odbyć spokojnie.

—o—

Obrady Sejmu.

Warszawa. (Pat) Na piątkowem posiedzeniu sejmu p. Wilkoński przedstawił sprawozdanie z czynności dotychczasowej

głównego Urzędu ziemskiego.

Prace Urzędu obejmują parcelacje, prace regulacyjne i współdziałanie przy regulacjach. Po dzień 1. lipca ukończył komasacje 2.559 gospodarstw na terenie 41,000 morgów. Dalej omawiano

ustawę o papierach z bezpieczeństwem pupilarnem,

którą przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu. Ustawa ta odmawia bezpieczeństwa pupilarnego papierom tych instytucji, które mają siedzibę poza granicami Rzeczypospolitej. Również przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu ustawę

o przyznaniu bonifikacji posiadaczom asygnat 5% wewnętrznej pożyczki z r. 1918.,

z kursem 100 za 100 marek, 70 marek za 100 koron i 216 marek za 100 rubli. Posiadacze tej pożyczki przy zamianie na nową pożyczkę z roku 1920 otrzymają 120 marek, za 100 marek, 85 marek za 100 koron i 225 marek za 100 rubli.

Przystąpiono do sprawozdania w sprawie

dalszej emisji biletów PKKP.

sprawę uzasadniał poseł Rząd poczem przyjęto ustawę w drugiem i trzeciem czytaniu. Przyjęto również ustawę o **listach skarbowych,** jakie mają być wypuszczone dla zaspokojenia w miarę potrzeby bieżących wydatków skarbu polskiego.

Omawiano dalej

sprawę serwitutów.

Dalszą dyskusję, względnie głosowanie odroczono do następnego posiedzenia. Następne odbędzie się we wtorek o godz. 4 popołudniu.

Wymowny wynik wyborów na Litwie tarybowej.

Warszawa. (Pat) Organ urzędowy Taryby podaje wynik wyborów w Kownie, stolicy obecnego państwa litewskiego. Lista polska otrzymała 4987 głosów, socjaliści 4081, litewska chrześć.-demokr. partja najbardziej polakożercza 1395, inne partje otrzymały drobne ilości głosów.

Niemcy koncentrują wojska na Górnym Śląsku.

Bytom. (Pat). Niemcy sprowadzają **liczne wojska** na pogranicze G. Śląska. Wzmacniają one swoje wojska w Lesznie, Brzegu, Świtnicy i Oleśnicy. Dnia 27. kwietnia objął komendę nad 8-mą brygadę Reichswehry w Brzegu gen. Hösser, osławiony komendant Grenzchutzu G. Śląska, **który zdławił powstanie na G. Śląsku.**

P. Dmowski wrócił do Paryża.

Paryż (Pat) Havas. P. Roman Dmowski po ukończeniu kuracji w Algierze, przyjechał do Paryża.

Niemcy będą rozbrojone, ale w sprawie odszkodowań poczynią się im ustępstwa.

Londyn. (Pat). Reuter. Podczas konferencji w St. Remo w sprawie rozbrojenia Niemiec nastąpiło najzupełniejsze porozumienie. Francja oficjalnie zrzekła się wszelkiego zamiaru czynienia dalszych nabytków terytorjalnych. Sprawa zmiany klauzul traktatu, dotyczących odszkodowania omawiana będzie wspólnie z kanclerzem Rzeszy w przyszłym miesiąu w Brukseli. Nieustający wydział wykonawczy najwyższej rady ekonomicznej otrzymał polecenie odbycia konferencji z delegacją sowiecką przebywającą w Kopenhadze i zgodnie z otrzymanem poleceniem podejmie wszystkie niezbędne kroki dla wznowienia stosunków handlowych z Rosją sowiecką.

—o—

Cieszyn. (Pat) Komisja międzynarodowa w Cieszynie przedłużyła okres przedkładania list uprawnionych do głosowania do 15 maja b. r.

Swięto robotnicze.

Przewodnim hasłem wczorajszego święta ludu pracującego było wołanie: precz z wojną, domagamy się pokoju. Hasła międzynarodowej solidarności proletarjatu i inne, dawniej w dniu 1. maja głoszone, zeszły na dalszy plan. Różniło się wczorajsze święto od podobnych uroczystości w poprzednich latach zasadniczo tem także, że miało charakter odrębności narodowej. Odbyły się mianowicie osobno zgromadzenie Polskiej partji socjalistycznej, osobno ukraińskiej, żydowskiej i poalejsjonistycznej.

Najbardziej imponujące **liczbą uczestników było zgromadzenie PPS. na pl. Gosiewskiego. Takiej masy ludzi zgromadzonych w święto robotnicze, nie widziało się nigdy w poprzednich 30 latach. Pogoda sprzyjała.**

Na zgromadzeniu, któremu przewodniczył wicepr. m. Obirek i inni, przemawiali kolejno pp.: Lisiewicz, poseł Hausner, Laskowski, poseł dr. Diamand i inni.

W rezolucjach przedłożonych przez p. Hausnera a uchwalonych przez zgromadzenie, dano wyraz radości z powodu powstania niepodległej Polski, ponadto domagano się zakończenia wojny, uruchomienia pracy itd.

Następnie olbrzymi pochód ruszył ku miastu i przedefilował przed pomnikiem Mickiewicza, przeszedł ul. Legjonów pod gmach teatru, wreszcie ul. Hetmańską wrócił pod pomnik. W pochodzie wzięły udział trzy orkiestry: kolejarzy, tramwajarzy i organizacji rzeźnickiej. Na czele szli przywódcy partji, posłowie, radni miasta, dalej zgrupowane organizacje wszystkich zawodów.

Pod pomnikiem przemawiali im. kolejarzy p. Rosjan, następnie dr. Loewenherz i radny m. Marecki. Wznoszono tu okrzyki: Niech żyje pokój! Niech żyje Naczelnik Piłsudski! i inne. Pod pomnikiem pochód się rozwiązał.

Popołudniu w Teatrze miejskim odbyło się uroczyste przedstawienie sztuki „Sułkowski“. Przedtem przemówił red. Ćwikowski. Wieczorem zakończyła święto zabawa ludowa w sali Izby rękodzielniczej.

Zgromadzenie ukraińskiej socjalno-demokratycznej partji odbyło się w sali Tow. im. Łysenki przy ul. Szaszkiewicza. Przemawiali tu pp. Czarnecki, Kaparkiewiczówna, Kwasnycia. Ten ostatni zaznaczył, że ukraińscy socjaliści nie uznają ugody polsko-ruskiej, zawartej przez burżuazję. W tym samym duchu uchwalono rezolucję. W zgromadzeniu wzięło udział kilkaset osób. Po zgromadzeniu udano się pochodem przez ul. Kopernika i Sykstuską do Rynku i tu pochód rozwiązano.

Na pl. Rybim mieli zgromadzenie żydowscy socjalni demokraci, a na pl. Zbożowym partja Poalejsjonistów. Wygłoszono szereg mów w żargonie. W rezolucjach domagano się, między innemi, zakończenia wojny. Żydowscy socjaliści oświadczyli się „przeciw sjonistycznemu humbugowi palestyńskiemu“, a na zgromadzeniu Poalej-sjonistów przemawiano przeciw burżuazji sjonistycznej, domagając się proletarjackiej Palestyny. Żydowscy socjaliści udali się przez miasto na pl. Fredry i tu przyłączyli się do końcowych szeregów pochodu PPS., defilując koło pomnika Mickiewicza z pieśniami żydowskiemi na ustach. W grupie żydowskiej brało udział bardzo wiele dzieci obojga płci. Pochód ich rozwiązał się w dzielnicy żydowskiej.

Manifestacje wczorajsze wypadły zupełnie spokojnie. Ruch tramwajowy przerwany był do południa

Kronika.

KALENDARZYK.

Dziś rz. kat. DC. 4 po W., Zygm.; gr. kat. N 3. Rozsł. Hł. 3. Jutro rz. kat. Znalezienie św. Krzyża; gr. kat. Teodora. — Wschód słońca 4·37, zachod 7·22.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO

W niedzielę o 3 pop. „Wąsy i peruka“, — o g. 7·30 wieczór uroczyste przedstawienie z powodu 129 rocznicy konstytucji 3 maja 1791: Przemówienie i „Warszawianka“, opera.

W poniedziałek o 3·30 pop. „Sekretarzyk czy panna?“ komedja — o 7 wieczór Uroczyste przedstawienie z powodu 129 rocznicy konstytncji 3 Maja 1791 „Warszawianka“, opera A. Stadlera i część koncertowa.

—o—

We Lwowie.

— **Wiceminister p. Heurich,** po tygodniowym pobycie we Lwowie, wyjechał wczoraj do Krakowa.

W piątek po południu, na zaproszenie wiceministra p. Heuricha, przybyło do niego na zebranie towarzyskie około sto osób, przeważnie ze sfer artystyczno-literackich. Oprócz tego w salonach hotelu Zorza zjawili się przedstawiciele rządu, uniwersytetu, politechniki, rady miejskiej, izby handlowej, towarzystwa politechnicznego, izby inżynierskiej, i t. d. Wśród ożywionej pogadanki omawiano najdonioślejsze sprawy naszego miasta, których losami gorąco interesuje się wiceminister p. Heurich. Przyrzekł on poparcie postulatów gminy i sfer artystycznych. Opowiadano, że w krótkim czasie zadecydowaną ma zostać subwencja z funduszów państwowych dla teatru miejskiego we Lwowie, która w pierwszym roku wynosić ma pół miljona marek.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie** i politechniczne serja nadzwyczajna, poświęcona terenom plebiscytowym. Prof. Stan. Zakrzewski: Śląsk i Warmja w przeszłości, we wtorek 4. maja. Prof. Teofil Modelski: Trenczyn, Spisz, Orawa. Czwartek 6. maja, prof. J. Czekanowski: Stosunki antropologiczne, etnograficzne naszych kresów zachodnich, sobota 8. maja. **Wszystkie wykłady odbędą się w sali Kasyna i Koła liter., o godz. 7 wieczór.** Wstęp wolny.

— **Skandal teatralny.** Tem mianem określić wypada fakt wystawienia przez dyrekcję teatru „scen dramatycznych“ p. Szembekowej p. t.: „Dziś i jutro“. Poziom intelektualny i artystyczny tej rzeczy jest prowokacją dla aktorów, widza i krytyka. „Utwór“ nadaje się do wystawienia we dworze w zapadłej okolicy wobec skonsygnowanej służby domowej, a nie w teatrze lwowskim. Dziwimy się **komisji teatralnej, która pozwala na tego**

rodzaju karygodne eksperymenta i nie kładzie kresu rabunkowej pod względem kulturalnym gospodarce w teatrze. Umotywowane sprawozdanie z braku miejsca odkładamy do nru wtorkowego.

— **Wystawa formistów.** Dziś otwarta zostanie wystawa formistów i Bundu Poznańskiego w salach sztuk pięknych. Udało się zebrać szereg prac autystów z Krakowa, Poznania, Warszawy i Lwowa.

— **Zagadkowa śmierć.** Ubiegłej nocy rozegrał się w górnej ulicy św. Zofji straszny dramat. Niedaleko budki w której mieści się miejska sprzedaż ziemniaków stał p. Stanisław Cywiński dzierżawca folw. Horośnica, lat 32. Do budki tej szła po ziemniaki Dorota Wayda lat 56 z córką. Dowiedziawszy się, że ziemniaków rano sprzedawać nie będą, wracały do do domu, lecz stojący samotnie p. C. z papierosem w ustach wzbudził w nich podejrzenie, zaczęły więc obie robić rozmaite uwagi o złodziejach i napadach. Cywiński usłyszawszy te uwagi miał rzekomo bić Dorotę W. laską. Córka widząc to narobiła krzyku, pobiegła po policję i sprowadziła 3-ch policjantów. Tymczasem na krzyk matki i córki z kamienicy, przed którą rozgrywało się całe zajście, ktoś strzelił. Policjanci myśląc, że to ów bandyta strzela, strzelili do nadbiegającego C. parę razy, w odpowiedzi usłyszeli jęk. Cywiński otrzymał trzy rany dwie w piersi i jedną w pachwinę. Wezwane pogot. rat. po prowizorycznem opatrzeniu ran zabrało nagiego C. (z wielkiego bolu zdarł z siebie ubranie) do szpitala, gdzie o g. wpół do 5 zakończył życie. W portfelu zmarłego znaleziono bilety wizytowe S. Cywiński, 20.000 K. a w kieszeni dwie papierośnice srebne. Policja całą sprawę oddała prokuratorji państwa.

Spaliła się żywcem. O. Chameidesowa, która po stracie męża już się truła, oblała się umyślnie naftą i podpaliła. Pogotowie ratunkowe zastało już na pół zwęglonego trupa.

Ślub p. Tadeusza Fornelskiego, urzędnika kolejowego z p. Janiną, córką architekty Kowalczuka odbył się dnia 29 kwietnia we Lwowie.

Israel w Egipcie dziś o godz. 11 w Towarzystwie Muzycznem. Chóry Towarz. Muzycznego i Lutni zgromadzą się przed godziną 11.

Kongregacja Kupiecka we Lwowie wzywa swych członków do jaknajliczniejszego udziału w nabożeństwie polowem w dniu 3-go Maja o godzinie 10 przedpołudniem na cytadeli. Zbiórka koło berła, oraz do jakokazalszego udekorowania domów i sklepów i do wzięcia gremialnego udziału w obchodzie święta Narodowego.

Cercle **français.** Zarząd odwołuje zbiorową wycieczkę, która miała odbyć się w niedzielę po południu; pogoda zbyt niepewna.

Komunikaty.

Tow. walki z gruźlicą we Lwowie z dniem 4 maja otwiera dział chirurgji gruźliczej (choroby kości i stawów) w Poradni, przy ul. Jagiellońskiej l. 12, II. p. Lekarz ordynujący dr. Pohorecki będzie przyjmował odpowiednich chorych bezpłatnie w każdą środę od 11—12.

—o—

Paskarstwo czy kalkulacja cen?

Podzielamy w zupełności stanowisko prasy i całego społeczeństwa w sprawie konieczności jak najsurowszego tępienia paskarstwa nie grzywnami ale dotkliwemi karami na wolności. Jednak z okazji zasądzenia naszego dyrektora p. Gostkowskiego, uważamy za obowiązek wyjaśnić, że nie sprzedał on sukna ze zyskiem 120—140 kor. na metrze jak to podano w sprawozdaniu z rozprawy, ogłoszonem w dzisiejszem numerze „Kurjera Lwowskiego", lecz że sprzedał imieniem hurtowni całą partję towaru z dotkliwą dla hurtowni stratą. Wczorajsze orzeczenie Urzędu zwalczania lichwy polega na zupełnem zignorowaniu stosunku waluty do towaru.

Hurtownia bowiem nabyła partję sukna za 7840 fr. szw. przeliczonych i zapłaconych w koronach, albowiem fabryki czeskie i śląskie złączone w kooperatywę sprzedają swoje produkty tylko w walucie złotej. Przy ponownym nabyciu tego samego towaru musi się więc choćby cena we frankach szwajc. się nie podniosła zapłacić za te franki znacznie wyższą ilość koron, gdyż kurs korony jako papieru pozbawionego oparcia konsekwentnie spada. Jeżeli więc hurtownia sprzedając towar chce mieć możność z uzyskanej ceny nabyć ponownie tę samą ilość sukna w tym samym gatunku to musi uzyskać tę samą conajmniej ilość franków, a zatem odpowiednio do kursu wyższą ilość koron. Na konieczność takiej kalkulacji powołał nasz dyrektor i jego zastępca prawny adw. Bromberg dowód z opinji nie tylko tut. rzeczoznawców sądowych, ale także z opinji polskiego urzędu tekstylnego i krajowego zakładu odzieży. Urząd dowody te pominął i polegając na cyfrowej tylko różnicy w koronach przyjął kalkulację zysku, gdy faktycznie hurtownia poniosła stratę: sprzedała bowiem całą partję towaru za równowartość 7.420 fr. szwajc. t. j. ze stratą 440 fr. czyli 11.400 kor.

Sprawa ta jest dla kupiectwa naszego zasadnicza. W handlu bowiem jest korona tylko pomocniczym środkiem płatniczym, ale nie miernikiem wartości, gdyż nie reprezentuje ona stale tej samej ilości złota, a przeciwnie z każdym miesiącem a nawet tygodniem traci na wartości przez spadek kursu. Pewna suma koron nie reprezentuje dzisiaj tej samej wartości co dajmy na to 1 stycznia b. r. i dlatego nie można za nią kupić dzisiaj tego, co można było kupić z początkiem roku. Nie ceny towarów podnoszą się lecz spada cena korony i to jest powodem, że w przeważnej ilości wypadków spotyka się uczciwe kupiectwo ze zarzutem nadmiernego zysku. Dość jednak rozważyć, że jeżeli kupiec zignoruje postępującą dewaluację korony, to sprzedając pewną ilość towaru nie uzyska ceny wystarczającej na ponowne zakupienie tej samej ilości, lecz będzie mógł po każdej transakcji nabyć za tę samą ilość koron coraz to mniejszą ilość towaru, tak, że w końcu straci cały majątek.

Jest rzeczą zrozumiałą, że tylko kupcy, ekonomiści i przemysłowcy orjentują się praktycznie i teoretycznie w stosunkach waluty do towaru, i dlatego niefortunny był skład odnośnej komisji Urzędu zwalczania lichwy, w której nie było ani jednego przemysłowca lub kupca. Tym konieczniejszą rzeczą było zasięgnięcie fachowej opinji, a gdy to się nie stało, wypadło orzeczenie w ten sposób, iż całe poważne kupiectwo musi być zaniepokojone o swój los.

Z tego powodu dyrektor nasz wnosi skargę do głównego urzędu w Warszawie, oraz zwraca się do sądu karnego o gruntowniejsze i fachowe zbadanie sprawy — zaś ogół kupiectwa czyni starania o zwołanie ankiety, celem ustalenia norm kalkulacji dla uwzględnienia cen z objawami spadku kursowego korony.

Lwów, dnia 1 maja 1920.

Hurtownia dla konsumów we Lwowie
Spółka z ogr. por.
Grabowski.

—o—

—o—

Dyrekcja kolei państw. we Lwowie ogłasza: Począwszy od 1. maja 1920 odchodnić będą ze Lwowa do Brzuchowic codziennie pociągi miejscowe o godzinie 15·55 i 19·30 i odjeżdżać stamtąd o g. 16·54 i 20·03.

Ponadto w niedziele i święta odchodzić będzie ze Lwowa pociąg miejscowy o godz. 13·50 i odjeżdżać z Brzuchowic o g. 14·40.

Równocześnie wstrzymuje się bieg pociągu do Brzuchowic odjeżdżającego ze Lwowa o g. 15·01.

Z dniem 30. kwietnia br. został podjęty ogólny ruch na szlaku Tarnopol-Zbaraż.

Rezultat wyborów w Czechach.

Budapest. (Pat) Radio. Rezultat wyborów do parlamentu czeskiego jest następujący: Czesi otrzymali 199 mandatów (z tego socj. dem. 74), Słowacy 12, Niemcy 72 (z tego socj. 31).

—o—

Wymiana jeńców i osób cywilnych między Francją a Rosją.

(Za 100 Francuzów 2.500 Rosjan).

Lyon. (Pat) Rad. Francja zawarła z Rosją sowiecką umowę w sprawie wzajemnej wymiany osób cywilnych i jeńców wojennych. Liczba mających powrócić do kraju wynosi w przybliżeniu 22.000 Rosjan i 900 Francuzów. Ugodzono się, że wymiana odbywać się będzie w stosunku za 100 Francuzów 2.500 Rosjan. Wymiana musi być ukończoną w terminie 3-miesięcznym.

—o—

Nekrologja

†

Złożenie zwłok śp.

Dra Władysława Wiszniewskiego

Dyrektora szpitala w Tarnopolu

do grobowca familijnego z kaplicy cmentarnej, na cmentarzu Łyczakowskim odbędzie się w niedzielę t. j. 2. maja br. o godz. 3-ej po południu na który to obrzęd pozostała wdowa wraz z córką znajomych zaprasza.

†

Antonina Amanówna

nauczycielka szkoły wydz. im. Sobieskiego

po krótkich a ciężkich cierpieniach zaopatrzona św. Sakramentami, zgasła dnia 30/IV. w 26. roku. życia.

Na ten smutny obrzęd pogrzebowy, który się odbędzie w niedzielę dnia 2. maja 1920 o g. 5. popoł. z domu żałoby przy ul. Kurkowej l. 5. zapraszają stroskani rodzice i rodzeństwo.

Nadesłane.

(Za rubrykę tę redakcja nie bierze odpowiedzialności).

We wtorek dnia 4 maja odbędzie się w sali tow. politechnicznego, Zimorowicza 9, o g. 7-mej wieczorem odczyt p. Marji Jaworskiej, na temat: Życie polityczne w dobie obecnej. — O liczny udział uprasza „Klub polit. kobiet postępowych" we Lwowie. 3090

OGŁOSZENIA.

DZIŚ

w niedzielę w kinoteatrach „Marysieńka" i „Kopernik"

po raz ostatni dramat psychologiczny w 6 aktach p. t

Za chlebem

W dniu 3-go maja 1920

PREMIERA!

najwspanialszego arcydzieła francuskiego SERJA I. — 8 AKTÓW p. t.

Oskarżam

(J'accuse)

„Okazyjną" kamienicę II. p. z komfortem ogródkiem i bramą wjazdową przy bocznej Gródeckiej za 480.000 Mp.

„Okazyjną" kamienicę II. p. z ogródkiem półkomfortem z ewentualnem wolnem pomieszkaniem przy ul. Mikołaja za 900.000 Mp.

Kamienicę II. p. z komfortem i ogródkiem z wolnemi latami przy ul. **Tarnowskiego** za 450.000 Mp.

Kamienicę II. p. z komfortem przy **ul. Bonifratrów** za 320 000 Mp.

Kamienicę II. p. z nadzwyczajnym komfortem tuż obok placu **Akademickiego** za 1,100.000 Mp.

Folwark 370 morgowy wtem trochę lasu młodego i łąk do parcelacji dla Polaków koło Halicza bez budynków po 4·300 Marek. 2715

Sprzeda ajencja „Fortuna" Lwów ul. Frydrychów l. 8. III. p. od godz. 3 5 popoł.

Nauka i wychowanie.

Nowe Kursa

1) rachunkowości państwowej.
2) stenografii polskiej,

rozpoczynają się dnia 4. maja br. Wpisy do 3. od 3-5 po poł.

Konces Praktyczne Kursy rachunkowości 2965

ZYGMUNTA OLSZEWSKIEGO

Kurkowa l. 38.

POMOCNIK bufetowiec potrzebny zaraz. Florjan Zwoliński Lwów, Hetmańska 10. 3051

INTELIGENTNA poważna wdowa przyjmie posadę samoistnej zarządczyni domu znająca się na gospodarstwie wiejskiem. Wyjadę do kąpiel jako towarzyszka starszej pani lub dzieci. W administracji „Wdowa 40". 3106

CHŁOPAKA lat 14-15 do usługi w sklepie potrzeba natychmiast. Sklep korzenny ul. Chorążczyzna 11. a. 3111

Posady i prace.

EKONOM, żonaty, bezdzietny, długoletni praktyk, obznajomiony dokładnie z każdym działem gospodarstwa, jak niemniej z maszynami i zapobieganiem słabościom inwentarza żywego, poszukuje posady administratora folwarku większego lub mniejszego, na ordynarję. Łaskawe zgłoszenia pod adresem Stanisław Jüngst, Lwów, Zyblikiewicaz 16. 2993

BIURO Niemczynowskiej, plac Akademicki 3, poleca doborowe siły nauczycielskie na wakacje i na rok szkolny, wychowawczynie Polki, cudzoziemki. zarządczynie, towarzyszki, służbę wszelkiej kategorji, rządców, ekonomów, leśniczych, nadleśniczych. gajowych, maszynistów, szoferów, furmanów, lokai, kamerdynerów, kucharzy, kucharki, służbę każdej kategorji. 3065

Różne.

CHRZEŚCIJAŃSKI magazyn i pracownia sukien damskich Edward Szkaradek Fredry 6. 2769

PRACOWNIA Julii Wesołej Kochanowskiego 3. II. p. Wykonuje suknie, kostjumy płaszcze, podług najnowszych żurnali. Przyjmuje przeróbki ceny bardzo przystępne. 3043

SAD siedmio morgowy zaraz do wynajęcia, Błudniki, stacja kolei Halicz. — Zgłoszenia i oferty nadsyłać: Zarząd dóbr Błudniki. 3067

WYNAJMĘ sad we Lwowie lub w okolicy Lwowa. Wiadomość w Cukierni Leona Sapiehy 15. Lwów. 3104

WAŻNE DLA PAŃ! Kapelusze słomkowe każdego rodzaju przerabia na najnowsze formy. Pierwsza krajowa fabryka kapeluszy Rudolfa Neuwelta Lwów, Balonowa 3 3105

SĘDZIA powiatowy (IX ranga) w krakowskim okręgu apelacyjnym blizko Krakowa, kolei w miejscu, zamieni posadę z kolegą lwowskiego okręgu apelacyjnego, możliwie blizko Lwowa. Zgłoszenia do Zgłoszenia do Admin. pod „Rotaz". 2908

Kupno i sprzedaż.

MŁYŃSKIE walce, kamienie, purlaki, transmisje, pasy, turbiny, motory, dostarcza „Pilot" Lwów Batorego 4. 1098

MEREŻKI hafty ręczne i maszynowe, odbijanie wzorów Richelien, plisowanie poleca Chrześć. Zakład Haftów Akademicka 22. I. p. 2807

Samochody ciężarowe Büssinga 3098

z fabryki

A. FROSS-BÜSSINGA WIEDEŃ

XX., Nordwestbahnstrasse 53 do natychmiastowej dostawy.

Generalne przedstawicielstwo: **Firma JULIUSZ WEISS, LWÓW** Potockiego 26.

Adres telegraf.: Railweiss, Lwów

CEMENT gips tylko wagonowo poleca „Pilot" Lwów Batorego 4. 25.0

NA sprzedaż: buciczki żółte na 3-4 lat, sznurówka gumowa, kaloszyki, halka jedwabna, buty dla pp. wojskowych, pióra strusie prawdziwe ul. Nabielaka 17. II. p drzwi na prawo między 4-6-tą po poł. 3048

KATOLICKIE Biuro pośrednictwa pracy ul. Gródecka 2B. (Dom katolicki) poleca doborową służbę domową na wyjazd do miejsc kąpielowych. 2997

PAPA dachowa w większej ilości poleca M. Kierski. Lwów, pasaż Mikolascha.

SZCZENIAKI, czyste pointery, zaraz do sprzedania. Zyblikiewicza 28, II. p. 3066

Poszukuje się na wieś starszej, bezdzietnej osoby, jako klucznicy i gospodyni do większego gospodarstwa domowego, wymagana narodowość polska. Zgłoszenia z odpisami świadectw i referencji z podaniem warunków, nadsyłać pod adresem: August Turnau, Urzejowice, poczta Przeworsk. Posada do objęcia w ciągu maja. Nieuwzględnione zgłoszenia pozostaną bez odpowiedzi. 139

RĘCZNY Kuferek przedwojenny prawie nowy z prawdziwej skóry do sprzedania wiadomość w administr. 3116

KUPIĘ obrazy wybitnych malarzy polskich, meble antyczne, zegary. Zgłoszenia pisemne Admin. „Kurjera" „Amator", 2887

BACZNOŚĆ FOTOPLASTIKUM okazyjnie sprzedam zaraz Depiesen drogomistrz Łańcut. 3099

OKAZYJNIE sprzedam suknię białą, kapelusz czarny jedwabny Ujejskiego o. II. p. schody I. 3107

KUPIĘ kamienicę w śródmieściu odpowiednią na szkołę. Gimnazjum żeńskie Ochronek 11 a. 3109

WILKI SZCZENIAKI, czystej rasy do sprzedania. Wagilewicza 4. I. p. od 3-ej do 5-ej. 3103

Maszyny

do pisania kupię zaraz. Listowne zgłosz. do Admin. pod „Maszyny". 138

Mieszkania.

NA lato szukam mieszkania z utrzymaniem najchętniej we dworze lub leśniczówce Oferty pod J. K. do Admin „Kurjera lw." Lwów. 3078

POKÓJ frontowy w śródmieściu z osobnym wchodem zaraz do wynajęcia. Wiadomość Snopkowska 39. mezanin drzwi 4. 3085

POSZUKUJĘ 2-4 pokoji z kuchnią światłem elektrycznem pośrednictwo sowicie wynagrodzę. Wiadomość w sklepie Włodzimierza Rubla Szajnochy 2. 3088

SZUKAM pokoju z osobnem wejściem. Łaskawe zgłoszenia do administr. „Z meblami lub bez". Okazicielowi kwitu. 3118

Szukam mieszkania

2 pokoje z kuchnią komfort i 3 pokoje na biuro w śródmieściu. Łaskawe zgłoszenia listowne do Admin. „Kurjera" dla H.K. 3 19

POSZUKUJĘ 8-15 pokoi w śródmieściu na szkołę, Liceum Ochronek 11 a. 3110

Kapelusze męskie, damskie i dziecinne
każdego rodzaju w najlepszych gatunkach i najnowszych formach
sprzedaje po cenach fabrycznych
Pierwsza krajowa fabryka kapeluszy słomkowych i filcowych
RUDOLFA NEUWELTA 3102
Lwów, Balonowa 3 (własny gmach fabr.) Przystanek tramwaju N-6

Najprzedniejsze gatunki rozsad jarzynowych
wczesnych jak: kalafiorów, kapusty włoskiej, pomidorów, cebuli i sałaty
sprzedaje już 3108
Sklep korzenny, Chorążczyzna 11a.

Drobna SPRZEDAŻ SACHARYNY
odbywa się w następującym porządku:
I. i II: dzielnica od 1 — 10
III i IV. dzielnica od 11 — 20
V. i VI. dzielnica od 21 — 30
za okazaniem nowych legitymacji, w godzinach od 9—12 przed poł dniem i od 3—6 popołudniu.
wchód przez bramę. 3114
LUDWIK ROSZOWSKI — LWÓW — AKADEMICKA 3.

HURTOWNIA MONOPOLU SZTUCZNYCH ŚRODKÓW SŁODZĄCYCH
LUDWIK HOSZOWSKI, LWÓW, AKADEMICKA 3
zawiadamia, 3113
że rozdział sacharyny na miesiąc maj
rozpocznie się z dniem 4 maja dla konsumentów, stowarzyszeń i aptek. Przytem nadmieniam, że gotówkę i arkusze należy składać przed południem od godz. 9—12 zaś towar odbiera się między 3—5 po południu.

Polskie Biuro Parcelacyjne we Lwowie
Przeprowadza parcelację majątków ziemskich, organizuje nowe osady i WYRABIA POTRZEBNE KREDYTY.
Dyrekcję prowadzą Dr. Stanisław Grzesik i Dr. Leon Korencki, adwokaci we Lwowie, ul. Bourlarda 2.

Najlepszą do krycia dachów **PAPĘ**
poleca 2346
ANTONI HALSKI, Lwów Sobieskiego 3.

WAŻNE DLA MODYSTEK!
ZNANA FABRYKA KWIATÓW I FANTAZYJNYCH PIÓR
H. J. Azimi, Warszawa
Przejazd Nr. 9, Tel. 245-04.
posiada na składzie wielki wybór najnowszych modeli. Specjalność: Egrety, Wianki. 2943
Zamówienia pocztowe wykonywamy po otrzymaniu zadatku.

W Komisarjacie Nadzwyczajnym dla walki z epidemią w Małopolsce 3972
jest do obsadzenia zaraz
posada buchaltera.
Ubiegający się o tę posadę zechcą wnieść podania z dokumentami osobiście do 5 maja b. r. w godz. między 5 a 7 popołudniu w biurze przy ulicy Mickiewicza L. 26. II. p.
Zajęcie całodzienne. Warunki zależne od umowy.

DO AMERYKI

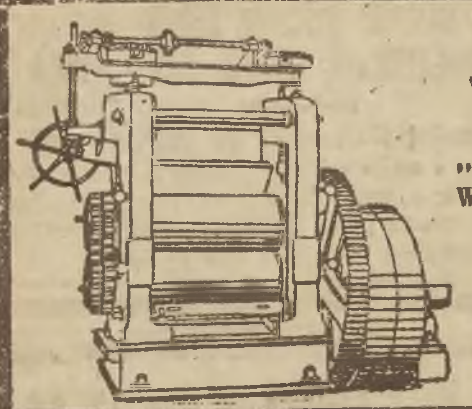
wyjeżdżają zastępcy firmy „KRESY" w połowie maja b. r. Firma przyjmuje wszelkiego rodzaju zlecenia handlowe i prywatne do przeprowadzenia, ręcząc za ich wykonanie. Zgłoszenia od godziny 10 do 12 i od 3 do 6 we firmie „KRESY" WE LWOWIE, PAŃSKA 3. 3012

500 Marek

płacę za aparat
sztucznych zębów starych połamanych
kupuję również zęby pojedyncze Adres: Hotel Grand ul. Legionów, pokój nr. 16. II. piętro.
Przyjmuje od 8 rano do 7 wieczór bez przerwy.
Jeszcze tylko kilka dni. 2954

KONKURS.

MAGISTRAT MIASTA KRASNEGOSTAWU
Województwa Lubelskiego
rospisuje niniejszem konkurs na posadę
Architekty miejskiego
z zasadniczą płacą miesięczną 2000 Mk. z prawem wolnej praktyki.
Kandydaci mają przedłożyć dowody odbytych studjów i świadectwa dotychczasowej praktyki. — Podania należy wnosić w terminie do 10 maja b. r.
2968 Magistrat miasta Krasnegostawu.



Biuro Techniczno-Handlowe 312

„Inż. O. KALWARYJSKI“

w Warszawie, ul. Wilcza 31. tel. 272-92

Własna walcownia i odlewnia metali

poleca zawsze na składzie duży wybór Blach mosiężnych, miedzianych jak również drut miedziany i mosiężny.

KUPNO i SPRZEDAŻ METALI.

KONKURS.

Zarzrząd gminy król. wol. m. Żydaczowa

ogłasza niniejszem konkurs na posadę

Lekarza miejsk. w Żydaczowie.

WARUNKI:

1) Przynależność do państwa polskiego. 2) Nieprzekroczony 40. rok życia. 3) Dyplom doktora medycyny uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej. 4) Znajomość języka polskiego i ruskiego. 5) Najmniej dwuletnia praktyka w zawodzie lekarsk.

PŁACA WEDLE UMOWY.

Termin do wnoszenia podań, należycie udokumentowanych do Zarządu gminy Żydaczów upływa z dn. 15 maja br. Zaznacza się, że pierwszeństwo będą mieli kandydaci, którzy wykażą się dwuletnią psaktyką w szpitalu powszechnym.

Lekarz miejski może ubiegać się także o posadę miejscowego lekarza kolejowego i Kasy chorych.

Posada lekarza miejskiego nadaną zostanie prowizorycznie z ewentualną stabilizacją po rokn.

Podania nieuwzględnione zostaną zwrócone. 2963



KROWĘ simentalerkę mleczną sprzedam. Oglądać można w stajni ul. Mickiewicza 14. Zgłoszenia u zarządcy pasażu Mikolascha między 5-7 godz. wieczorem. 3092

KORZYSTAJCIE Z OKAZJI!!!

500 Mk

płacę za aparat starych sztucznych ZĘBÓW — — kupuję każdą ilość nawet połamanych

Hotel „SAVOJ“, pokój 3 Sobieskiego 7

Codziennie od 9—7 wiecz. bez przerwy.

Skład Materjałów i Instrum. dentystycz. w Łodzi

BRACIA ZAŁOMAN

Pozostajemy przez krótki czas!

SPRZEDAM sypialnie, salonik meble z pokoju męskiego łóżka, szafarki, dywany większe, obrazy artystyczne maszynv do pisania lampy naftowe, różne rzeczy do użytku domowego. Tomaszewski Ossolińskich 9. 3077

GALIC. AKCYJNY

BANK HIPOTECZNY

WE LWOWIE.

FILJE:	EKSPOZYTURY:
w Krakowie	w Stanisławowie
w Czerniowcach	w Podwołoczyskach
w Tarnopolu	w Nowosielicy

Kapitał akcyjny 30.000.000 koron
Rezerwy 22,818.900 koron.

KANTOR WYMIANY

lombarduje i sprzedaje

5%, Polską Pożyczkę Państwową

kupuje i sprzedaje wszelkie papiery wartościowe i monety po najdokładniejszym kursie dziennym, **nie licząc żadnej prowizji.**

Zlecenia giełdowe

uskutecznia się pod najprzystępniejszymi warunkami i udziela wszelkich informacyj co do pewnej i korzystnej **lokacyj kapitałów. Wszelkie kupony i wylosowane papiery wartościowe** wypłaca się bez potrącenia prowizyj i kosztów. **Bezpłatne przeglądanie** numerów losów i innych papierów. podlegających losowaniu. **Ubezpieczenie losów** przed stratą z powodu wylosowania.

Oddział depozytowy

przyjmuje wkładki na rachunek bieżący od **500 kor.** począwszy. wydaje na wkładki **książeczki.** — Kwoty do **2000 kor. wypłaca bez wypowiedzenia.**

Wynajmuje za opłatą kwartalną, półroczną lub roczną

Schowki depozytowe (Safe deposits)

w kasach stalowo-pancernych do wyłącznego użytku depozytaryusza pod własnym jego kluczem, gdzie bezpiecznie i dyskretnie przechowywać można papiery wartościowe, doknmenta i kosztowności.

Przedruku nie płacimy.

UBRANIE żakietowe sprzedam. Wiadomość ul. Leona Sapiehy 49, I. p., drzwi środkowe. 3006

Kupuje meble w dobrym stanie oraz antyki. Zieliński, ul Kołłątaja 5. 2933

Bez operacji radykalna pomoc dla najzastarzalszych i najniebezpieczniejszych cierpień przepukliny u panów, pań i dzieci!

Proszę żądać prospektu gratis i franko od specyalisty patentowanych bandaży przepuklinowych

M. Freilicha, Lwów, ul. Gródecka 35

we własnym domu.

Dla pań różnego rodzaju bandaże przepuklinowe sporządza kobieta pod jego nadzorem.

Słynny specyalista M. Freilich.

Padua, 11 grudnia 1912.

Pańska chirurgiczna specyalność w leczeniu nawet zastarzałych przepuklin, tak u mężczyzn jak i u kobiet, zasługuje na zachętę dla tego, który z świadomością i miłością sztukę tę ze stanowiska przyjaciela ludzkości uprawia.

Pańskie naukowe działanie w leczeniu przepukliny jest cudowne. a to przez krótkość czasu, który Pan potrzebuje do tego, jak również przez zbyteczne operacye i lekarstwa.

Ten egzemplarz skrotalhemii, niezwyczajnej wielkości, który widziałem, a który Pan w tak krótkim czasie zupełnie uleczyłeś, powoduje mnie donieść Panu, że **Pańska metoda także między włoskimi lekarzami i chorymi wywołała wrażenie i wielu chorych zwróci się do Pańskiego cudownego leczenia.**

Z poważaniem 3112
Pański kolega
Dr. med. i chirurgii Rasia del Polo Giulio.

C. Hartwig

Tow. Akc.

Dom Ekspedycyjno-Handlowy w Poznaniu.

Towarowa 15-20. 57

Ekspedycja, żegluga, transport mebli, magazynowanie towarów, clenie, inkaso, handel artykułami budowlanymi i opałowymi.

Udzielanie pożyczek na towary.

Własne magazyny nasze mieszczą przeszło 2 miliony cetn. towaru. Przedsiębiorstwo nasze zatrudnia 500 pracowników, posiada 150 koni, 350 wozów i samochodów ciężarowych.

ODDZIAŁY POD WŁASNĄ FIRMĄ:

Warszawa — Miodowa 16, magazyny przy ulicy Towarowej 20.
Gdańsk — Hundegasse 105, magazyny na stacji wiślanej.
Bydgoszcz — Kolejowa 72, magazyny przy ul. Lipowej i nad rzeką Brdą.
Łódź — Krótka 2. **Kraków** — Pańska 10. magazyny przy ul. Długiej 72
Paryż, 49, Bd. Victor, przedstawiciel St. Tarnowski **Mława.**
Skalmierzyce. — — — — **Zbąszyn**